



Sygn. akt II UK 346/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiryło

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z wniosku W. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

z udziałem zainteresowanych S. K. i P. Sp. z o.o. w W.

o odpowiedzialność członka zarządu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 października 2015 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 22  
maja 2013 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 22 października 2008 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, z dnia 8 lipca 2005 r. i zwolnił W. M. z odpowiedzialności za zobowiązania M., spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, z tytułu zaległości składkowych w okresie od kwietnia 2000 r. do marca 2004 r.

Wyrokiem z dnia 4 maja 2010 r. Sąd Apelacyjny uchylił ten wyrok, zniósł postępowanie od dnia 24 kwietnia 2006 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Stwierdził nieważność postępowania w związku z niewłaściwą reprezentacją wezwanej do udziału w charakterze zainteresowanej spółki M. (art. 477<sup>11</sup> w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c.) i wskazał na obowiązek Sądu Okręgowego zapewnienia zainteresowanej właściwej reprezentacji w postępowaniu, z zastrzeżeniem, że inicjatywa w tym zakresie należy do skarżącego.

Na rozprawie w dniu 2 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy zobowiązał W. M. – nie wyznaczając terminu – do złożenia aktualnego wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, a na rozprawie w dniu 7 lipca 2011 r. wyznaczył mu 3-miesięczny termin do złożenia uchwały zgromadzenia wspólników o powołaniu pełnomocnika do reprezentowania spółki M. przed sądami, pod rygorem zawieszenia postępowania.

Postanowieniem z dnia 2 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c., uwzględniając upływ wyznaczonego terminu i powołując się na niemożność nadania sprawie dalszego biegu ze względu na konflikt interesów zachodzący między odwołującym się, będącym prezesem zarządu, a spółką.

Po upływie roku, postanowieniem z dnia 15 listopada 2012 r., Sąd Okręgowy umorzył postępowanie, a zaskarżonym postanowieniem z dnia 22 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie ubezpieczonego, podnosząc, że kategoryczne brzmienie art. 182 § 1 k.p.c. nakazuje umorzenie postępowania bez względu na przyczynę wcześniejszego zawieszenia, jeżeli przed upływem roku nie wpłynie wniosek o jego podjęcie. Jak stwierdził, skarżący nie ujawnił inicjatywy w kierunku wyłonienia pełnomocnika działającego w imieniu spółki – „kuratora ustanowionego przez sąd rodzinny w trybie art. 184 k.r.op.”.

W skardze kasacyjnej W. M., zarzucając naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. na skutek pominięcia wiążących wskazań Sądu Apelacyjnego co do obowiązku zapewnienia przez Sąd Okręgowy należytej reprezentacji spółki M., wytknął również niewłaściwe zastosowanie art. 182 i 180 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez utrzymanie w mocy postanowienia o umorzeniu, mimo bezpodstawności zawieszenia postępowania w sprawie. W jego ocenie, Sąd Okręgowy powinien –

jak uczynił to w równolegle toczącej się sprawie z odwołania drugiego wspólnika i członka zarządu spółki S. K. – nadać sprawie bieg po ustanowieniu z urzędu kuratora procesowego dla zainteresowanej spółki (art. 69 w związku z art. 460 § 2 k.p.c.). Skarżący uznał jednocześnie za błąd niezastosowanie jako podstawy zawieszenia postępowania art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c., przewidującego stwierdzenie braków uniemożliwiających działanie osoby prawnej biorącej udział w sprawie jako zainteresowana, podnosząc, że zawieszenie postępowania na tej podstawie, a nie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c., wyłączałoby możliwość umorzenia postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. Skarżący powołał się też na naruszenie art. 379 pkt 5 w związku z art. 386 § 2 k.p.c. przez niedostrzeżenie okoliczności pozbawienia go możliwości obrony swych praw na skutek bezpodstawnego umorzenia postępowania w sprawie.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub jego zmianę przez uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 15 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 182 k.p.c., jeżeli w ciągu roku od wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 lub 177 § 1 pkt 6 albo art. 178 k.p.c. nie zgłoszono wniosku o podjęcie postępowania, sąd umarza postępowanie.

Zmiany Kodeksu postępowania cywilnego, zapoczątkowane ustawą z dnia 1 marca 1996 r. (Dz.U. Nr 43, poz. 189), polegające na wzmocnieniu zasady dyspozycyjności i kontradyktoryjności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 656/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 208), oraz to, że zasada prawdy materialnej – choć wciąż ma istotne znaczenie – nie jest obecnie naczelną zasadą postępowania cywilnego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03, OSNC 2005 nr 5, poz. 77), ukształtowały w orzecznictwie Sądu Najwyższego – mimo podzielonych głosów w piśmiennictwie – pogląd o zdezaktualizowaniu się stanowiska o decydującym dla umorzenia postępowania znaczeniu rzeczywistych przyczyn jego zawieszenia (por. np. postanowienia Sądu

Najwyższego z dnia 14 września 1977 r., III CRN 194/74, OSPiKA 1978 nr 4, poz. 80 i z dnia 15 kwietnia 1983 r., IV PRN 4/83, OSNC 1983 nr 10, poz. 167, oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1985 r., III CZP 86/84, OSNC 1985 nr 11, poz. 168).

Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., prawomocne postanowienie wiąże sąd, który je wydał, jak również inne sądy, w związku z czym, umarzając postępowanie na podstawie art. 182 k.p.c., sąd nie bada rzeczywistego wystąpienia przyczyn zawieszenia wymienionych w tych przepisach (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1998 r., II CKN 713/98, z głosem M. Lewandowskiego, OSP 1999 nr 10, poz. 176, z dnia 7 lutego 2003 r., III CK 276/02, niepubl., z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 383/03, niepubl., z dnia z 9 lutego 2006 r., V CK 457/05, niepubl., oraz z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 342/07, niepubl.). Nie można jednak tracić z pola widzenia tego, że zawieszenie i – w jego wyniku – umorzenie postępowania jest ograniczeniem prawa do sądu (art. 45 Konstytucji RP), w związku z czym powinno być stosowane powściągliwie, tylko w uzasadnionych wypadkach, przy ścisłej wykładni przepisów oraz uwzględnieniu celów zawieszenia. Wąsko zakreślone przesłanki umorzenia zawieszono postępowania przekonują, że wydanie postanowienia o umorzeniu wymaga uprzedniego zbadania, czy nie zaszły okoliczności wykluczające możliwość takiego rozstrzygnięcia; przed umorzeniem postępowania prawomocnie zawieszono sąd powinien rozważyć, czy umorzenie jest uzasadnione przyczyną, która rzeczywiście może prowadzić do takiego orzeczenia.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem, że nie uzasadnienie umorzenia, lecz podjęcie zawieszono postępowania, stosownie do art. 180 k.p.c., zachodzi zarówno wtedy, gdy rzeczywiste przyczyny zawieszenia ustały, jak i wtedy, gdy stwierdzono brak podstaw do zawieszenia postępowania, a więc wtedy, gdy przyczyny zawieszenia w ogóle nie istniały. W takim wypadku podjęciu postępowania nie stoi na przeszkodzie prawomocność postanowienia o zawieszeniu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1985 r., III CZP 86/84, OSNC 1985 nr 11, poz. 168 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1955 r., 4 CZ 185/55, PiP 1957 nr 3, s. 649).

W niniejszej sprawie postępowanie zostało umorzone z powodu niewykonania przez skarżącego w wyznaczonym terminie wezwania do złożenia uchwały zgromadzenia wspólników o powołaniu pełnomocnika do reprezentowania przed sądem spółki M. Ze względu na brak tego dokumentu – jak stwierdził Sąd Okręgowy – nie było możliwe nadanie sprawie dalszego biegu „wobec konfliktu interesów zachodzący między odwołującym się, będącym prezesem zarządu, a spółką”. Podstawą prawną postanowienia o zawieszeniu postępowania był art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c., niemniej jednak „spoczywanie” sprawy powodowała przewidziana w art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. przeszkoda zachodząca w zdolności strony do działania. W związku z tym w argumentach skargi kasacyjnej można uchwycić istotne pytanie, czy taka właśnie przeszkoda w kontynuowaniu postępowania mogła być usunięta działaniem skarżącego wobec spółki będącej jego własnością i w jego zarządzie.

W rozpoznawanej sprawie, będącej sporem z zakresu ubezpieczeń społecznych, podmioty, których odpowiedzialność za dług dochodzony przez organ ubezpieczeń społecznych była solidarna (art. 116 § 1 w związku z art. 107 § 1 Ordynacji podatkowej), mogły występować jako strony procesu przeciwko członkom zarządu spółki handlowej o zapłatę składek niepokrytych przez niewypłacalną spółkę. W dotychczasowym orzecznictwie dominował pogląd, że niewezwanie strony zainteresowanej do udziału w toczącym się postępowaniu miało dla niego skutek unormowany w art. 379 pkt 5 k.p.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., III ZP 20/98, OSNAPiUS 1998 nr 23, poz. 690 i wyroki z dnia 3 października 1996 r., II URN 36/96, OSNAPiUS 1997 nr 9, poz. 156, z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 128/00, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 368 z glosą M. Cholewy, OSP 2003 nr 3, poz. 30 i z dnia 6 stycznia 2009 r., I UK 157/08, OSP 2011 nr 5, poz. 51 z glosą M. Cholewy-Klimek).

Jeszcze jednak przed zmianą art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c. (por. art. 1 pkt 11 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 r., poz. 218) prezentowany był pogląd odmienny. Chodzi o wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r., II UK 200/12, (niepubl.), jednak w sprawie, w której rozpoznawana jest skarga kasacyjna, spółka M. została z urzędu wezwana przez sąd do udziału w sprawie. W wyniku tego doszło do takiego ukształtowania ról procesowych, że członek zarządu

(odwołujący się) i spółka (zainteresowana) stały się stronami w rozumieniu art. 477<sup>11</sup> § 1 i 2 k.p.c., przy czym interesy odwołującego się, czyli osoby, której praw dotyczyła zaskarżona decyzja, i spółki będącej zainteresowaną pozostawały ze sobą w kolizji w znaczeniu przyjmowanym w art. 210 i 377 k.s.h. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 129/03, niepubl., z dnia 18 sierpnia 2005 r., V CK 104/05, niepubl., z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 88/07, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., IV CKN 1903/00, OSNC 2002 nr 11, poz. 137 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 63/09, OSNC 2010 nr 4, poz. 55). Rezultatem tego jest niemożność reprezentowania tej spółki występującej w sprawie w charakterze zainteresowanej przez członka jej zarządu odwołującego się od decyzji stwierdzającej jego odpowiedzialność za zaległości składkowe; w sporze, w którym występuje przeciwko lub obok członka zarządu, spółka musi być reprezentowana w sposób wynikający z art. 210 § 1 k.s.h. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 r., II UZP 9/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 273 oraz uchwałę z dnia 10 kwietnia 2013 r., II UZP 1/13, OSNP 2013 nr 17-18, poz. 208).

Spółka M. była reprezentowana w sposób, który uzasadniał nieważność postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 2 k.p.c., nie miała bowiem organu powołanego do jej reprezentowania, ale brak ten dotyczył tylko niniejszego postępowania i ustanowienie właściwej reprezentacji konieczne było tylko na jego potrzeby. Kierowanie skarżącego na drogę postępowania o ustanowienie kuratora dla strony nieobecnej (art. 184 k.r.op.) było wadliwe i zbędne. Nie wchodziło też w grę zwracanie się o ustanowienie kuratora przez sąd rejestrowy (art. 42 § 1 k.c. i art. 603 k.p.c.), który zresztą nie miałby w tym zakresie kompetencji, poza wynikającymi z upoważnień określonych w art. 42 § 2 k.c. lub 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1203 ze zm.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2004 r., III CK 249/03, OSNC 2005 nr 5, poz. 87 i wyrok z dnia 12 maja 2011 r., II PK 325/10, Palestra 2011 nr 9-10, s. 159 i postanowienie z dnia 23 marca 2010 r., II UZ 2/10, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 241).

Brak odpowiedniej reprezentacji strony, który powodował skutek traktowany na równi z brakiem zdolności procesowej (por. art. 199 § 1 pkt 3; art. 174 § 1 pkt 2 i

art. 379 § 1 pkt 2 k.p.c.), miał charakter pierwotny; powstał już w chwili wezwania spółki do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego. Dokonanie przez Sąd tej czynności nie zostało jednak powiązane w koniecznym zbadaniem zdolności występowania spółki w sprawie toczącej się z udziałem członka jej zarządu. Skoro wskazany brak nie został usunięty po uchyleniu wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 maja 2010 r., to oczywistą koniecznością było ustanowienia kuratora procesowego na podstawie art. 69 k.p.c. Kurator procesowy może zastępować stronę w postępowaniu i jest uprawniony do wykonywania w zasadzie wszystkich czynności w jej imieniu. W sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, sąd może ustanowić z urzędu kuratora dla osoby prawnej, gdy „nie może prowadzić swoich spraw” (art. 42 § 1 k.c. w związku z art. 460 § 2 k.p.c.).

To zatem, że spółka M. nie była reprezentowana w sprawie, w której była stroną, gdyż reprezentacja jej przez zarząd była wyłączona, a nie został wyznaczony właściwy pełnomocnik, nie upoważniało Sądu do wyznaczenia odwołującemu się terminu do usunięcia braków reprezentacji spółki oraz nie pozwalało na zawieszenie postępowania w celu oczekiwania na wykonanie zarządzenia. Sąd mógł żądać tylko wykazania właściwej reprezentacji zainteresowanego, a nie jej ustanowienia przez inny podmiot procesowy. Co więcej, skoro w sporze między spółką a członkiem zarządu członek zarządu nie może reprezentować spółki, to nie może być zobowiązany do działań zarządczych wobec niej.

W rozpoznawanej sprawie nie powstały więc nie tylko przyczyny zawieszenia ujęte w wezwaniu ubezpieczonego, ale także nie wystąpiły przesłanki umorzenia postępowania, gdyż zarządzenie zobowiązujące skarżącego się do ustanowienia właściwej reprezentacji spółki było bezprzedmiotowe i błędne, a zawieszenie postępowania bezpodstawne.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie, jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.).

